

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

Mocarstwa kontrolują plan czeski

Statut mniejszościowy będzie uzgodniony ze stanowiskiem Francji i Anglii

Pierwsze wyniki wyborów w Pradze i na prowincji

PRAGA, 29 5. (PAT). Dzisiejsze wybory zakończyły się o godz. 16-ej. Ogólne wyniki znać będą dopiero po północy.

W Pradze, w oknie redakcji „Czeskiego Słowa” wystawiono potężny megafon, przez który nadawane są częściowe wyniki z poszczególnych okręgów wyborczych. Przed redakcją gromadzą się olbrzymie tłumy, które reagują w swobodny sposób na każde zakomunikowane im straty lub przyrosty poszczególnych stronnictw.

PRAGA, 29 5. (PAT). Nieoficjalne wyniki wyborów do dzielnicowych zarządów miejskich w Pradze brzmią, jak następuje: (pierwsza cyfra oznacza ilość głosów oddanych w dzisiejszych wyborach, druga w wyborach do centralnego zarządu miejskiego, które odbyły się ubiegłej niedzieli): narodowi socjaliści — 151 tys. (142 tys.), komuniści 99,689 (89,500), socjal-demokraci 75,700 (77 tys.), stronnictwo rzemieślnicze (zywnostnicy) 35,000 (33,000), agrariusze 28,600 (27,700), stronnictwo sudecko-niemieckie 10,879 (15,351), liga narodo-wa (stronnictwo posła Strybne-go) 21,190 (29,000), faszyci 4,504 (7,819).

Jak wiadomo w Pradze o mandaty ubiegało się 20 ugrupowań. Powyższe więc wyniki obejmują tylko najważniejsze stronnictwa. Brak jeszcze danych m. in. co do ilości głosów, oddanych na demokratyczny

PARYŻ, 29 maja. (PAT.) — Mimo pewnego odprężenia w sytuacji politycznej w Europie, z uwagi na dzisiejsze wybory w Czechosłowacji, minister spraw zagr. Bonnet, który miał wziąć udział w niedzielnych uroczystościach b. kombatantów na prowincji z udziałem marszałka Pétain'a,

POZOSTAŁ W PARYŻU I URZĘDOWAŁ PRZEZ CAŁY DZIEŃ NA QUAI D'ORSAY.

Min. Bonnet przyjął miał w niedzielę po południu posła czechosłowackiego w Paryżu i min. Osusky'ego, który powrócił po kilkudniowym pobycie w Pradze do Paryża. Według informacji kół politycznych,

POS. OSUSKY PRZYBYŁ DO PARYŻA, ABY Poinformować MIN. BONNETA O REAKCJI PRAGI NA PROPOZYCJE FRANCUSKO - ANGIELSKIE W SPRAWIE STATUTU DLA MNIEJSZOŚCI CZECHOSŁOWACJI.

Według informacji paryskich kół politycznych, poseł Osusky przywieźął do Paryża program rządu praskiego w sprawie mniejszości, którego szczegóły trzymane są w tajemnicy. PLAN CZESKI MA BYĆ SKONFRONTOWANY W PARYŻU I LONDYNIE Z RADAMI, UDZIELONYMI PRZEZ ANGLIĘ I FRANCJĘ

i dopiero w świetle dokumentów, Paryż będzie mógł się przekonać w jaki sposób Praga zamierza zastosować się do rad koniecznego kompromisu, dyktowanego prezydentowi Beneszowi przez rząd brytyjski i francuski.

Rokowania będą wznowione

PRAGA, 29 5. (PAT). „Prager Tageblatt” donosi, że po upływie pierwszego tygodnia rozmów pomiędzy szefem rządu, a partią sudecko-niemiecką narady zostaną z początkiem przyszłego tygodnia wznowione.

Jak wiadomo, premier przyjął dotychczas posłów Franka, Kundta, Richtera, Neuwirtha i Petersa. Wszyscy oni mieli od Henleina pełnomocnictwa do prowadzenia rokowań. Zmiana pełnomocnictw uzasadniona jest tym, że z jednej strony posłowie zajęci byli kampanią

przedwyborczą, z drugiej zaś chodziło o to, aby premier miał możliwość zetknięcia się z referentami różnych działów kierownictwa partii, a więc politycznego (Frank i Kundt), gospodarczego (Peters i Richter) o raz prawnego (Neuwirth).

blok niemiecki i na liście żydowską.

PRAGA, 29 5. (PAT). Pierwsze wyniki wyborów ze 104 gmin o większości niemieckiej: stronnictwo sudecko-niemieckie otrzymało 1897 mandatów, niemieccy socjal-demokraci 185, czeskie stronnictwo 259, komuniści 160 i niemieckie stronnictwo mieszczańskie 2.

Sukces polaków

MOR. OSTRAWA, 29 5. (PAT). W dniu dzisiejszym odbyły się w 32 gminach powiatów frysztackiego i czesko-cieszyńskiego wybory do rad gminnych. Do godz. 1-ej nad ranem dn. 30 znane były wyniki wyborów z 30 gmin. W pozostałych dwóch gminach w Wierzbicy nie było listy pol-

skiej, z drugiej zaś gminy Piotrowicze wyniki nie są jeszcze znane.

Tymczasowe wyniki głosowania w 30 gminach są następujące:

Ogółem polacy zdobyli 9,987 głosów i 281 mandatów. Listy czeskie uzyskały 10,036 głosów i 227 mandatów. Komuniści zdobyli 1,925 głosów i 37 mandatów. Partia sudecko-niemiecko uży-

wała przy obecnych wyborach 19 mandatów i 351 głosów. — Ślązakowie (partia Kozdonia) zdobyli 14 mandatów i 417 głosów. Zaznaczyć należy, że Niemcy oraz Ślązakowie do wyborów w 1931 roku szli razem.

W zestawieniu z wyborami do parlamentu, które, jak wiadomo, odbyły się w r. 1931, polacy zdobyli w obecnym głosowaniu do rad gminnych o 2,472 głosy więcej (przy wyborach do parlamentu mieli bowiem 7,503 głosy).

Dnia 12 czerwca odbędą się wybory w dalszych 11 gminach.

Starcia nie ustają

PRAGA, 29 maja. (PAT.) — Czechosłowackie biuro prasowe donosi, że w nocy z soboty na niedzielę, w gminie Tisowa (Eichenberg) w pow. Kraslice doszło do bójki i wymiany strzałów rewolwerowych pomiędzy zwolennikami partii sudecko-niemieckiej, a zwolennikami innych stronnictw niemieckich. — Jeden zwolennik partii sudecko-niemieckiej został poważnie ranny a trzy inne osoby odniosły lekkie rany. Władze przywróciły porządek i rozpoczęły dochodzenie. Aresztowano 75 osób.

PRAGA, 29 maja. (PAT.) — Biuro prasowe partii niemiecko-sudeckiej donosi, że ubiegłej nocy w Eichenberg komuniści i socjal-demokraci napadli na milicjanta partii niemiecko-sudeckiej i strzelili do niego. Został on ranny w brzuch i przewieziony do szpitala. Posłowie partii niemiecko-sudeckiej udali się na miejsce wypadku, aby uspokoić ludność.

Wrzenie w brunatnym Wiedniu

Centralne władze hitlerowskie zamierzają siłami mnożące się akty sabotażu
Sytuacja aprowizacyjna Austrii pogarsza się z dnia na dzień

LONDYN, 29 maja. —

Z Wiednia nadchodzą do Londynu sensacyjne doniesienia o wrzeniu, jakie zaznacza się coraz silniej w Austrii pod reżimem narodowo-socjalistycznym.

W związku z zaostrzającą się sytuacją, komisarz Austrii gauleiter Bürckel został wezwany do Berlina celem otrzymania nowych instrukcji. Jak słychać, centralne władze partii nar.-socjalistycznej zamierzają przeprowadzić surową „czystkę” tam, gdzie mnożą się objawy niezadowolonia, a nawet sabotaże i bierny opór wobec nakazów partyjnych.

Wizyta szefa Gestapo Himmlera w Wiedniu, jest niewątpliwie wstępem do takiej czystki. W ciągu ub. czwartku dokonano w Wiedniu licznych aresztowań w związku z wykryciem tajnej drukarni antyhitlerowskiej na jednym z przedmieść.

Sytuacja aprowizacyjna Wiednia pogarsza się z każdym dniem. Z dniem 1 czerwca przestanie się wypiekać w Wiedniu biały chleb.

Obiecują...

WIEDEN, 29 maja. (PAT.) — Komisarz Rzeszy w Austrii Bürckel oświadczył dziś, że już wkrótce nastąpi wyrównanie wynagrodzeń robotników austriackich do poziomu wynagrodzeń

niemieckich. Zarządzone zostanie również ostra kontrola cen.

Poza tym wydane zostało rozporządzenie zapowiadające natychmiastowe organizowanie t. zw. Frontu Pracy, który ma objąć wszystkich zdolnych do pracy Niemców austriackich. Zająć się tym ma sam gauleiter Bürckel, następnie kierownicy okręgów poszczególnych oraz kierownicy grup.

Żydzi emigrują

WIEDEN, 29 maja. (PAT.) — Ostatnio wzrasta ilość wyjazdów żydów z Austrii. Kierują się oni głównie do Francji i Belgii, ale również i na Węgry.

WIEDEN, 29 maja. —

Przeszło dwa tysiące osób, przeważnie żydów otrzymało rozkaz opuszczenia Niemiec w ciągu najbliższych paru tygodni. Rozkaz deportacyjny wydany został mimo to, że granice są faktycznie zamknięte dla emigrantów z Austrii. Deportacja obejmuje też kilkuset żydów z prowincji Burgenland. Wielu z nich zwolniono z więzienia tylko pod warunkiem, że opuszczą kraj. Wśród tych, którzy otrzymali nakaz opuszczenia Niemiec, jest wielu żydów polskich i rumuńskich, których paszporty stracą wkrótce ważność na skutek jednostronnych ustaw tych krajów. W kilku wypadkach udało się sprolongować

termin deportacji do 10 czerwca.

Według otrzymanych sprawozdań, niektóre kraje gotowe są udzielić uchodźcom chwilowego azylu, jeśli odpowiedzialne organizacje żydowskie zagwarantują ich dalszą podróż. Na razie, straż graniczna wszystkich krajów, graniczących z Niemcami otrzymała rozkaz nie wpuszczania niepożądanych cudzoziemców.

Następstwa Anschlussu

WIEDEN, 29 maja. — Jak donosi „Völkische Beobachter” duże hotele „Panhaus” na Semmeringu, rozporządzające 400 pokojami, zanotowały w ostatnim tygodniu tylko 9 gości.

Tajemnice propagandy niemieckiej

(Na podstawie poufnych dokumentów z Trzeciej Rzeszy)

Przed kilku laty wielki dziennik francuski opublikował sensacyjne dokumenty, dotyczące ogólnych dyrektyw propagandy niemieckiej, zagranicą; mimo wszelkich dementi, żadne nie mogło zaprzeczyć ścisłej autentyczności tych dokumentów, które nie pochodziły z Ministerstwa spraw zagranicznych Rzeszy, ani z ministerstwa propagandy, kierowanego przez Goebbelsa, ale z urzędu polityki zagranicznej partii narodowo-socjalistycznej.

Jest to w rzeczywistości „podstęp” propagandy hitlerowskiej, którą można nazwać nielegalną (bo istnieje propaganda zupełnie legalna, normalna), że wypiera się wszelkiej łączności z rządem i kryje się za wygodnym parawanem partii.

Następujące dokumenty pochodzą również z N. S. D. A. P. (National Sozialistische Deutsche Arbeiter Partei).

Ścisłej mówiąc, wychodzą one z A. O. (organizacji w krajach zagranicznych); jest to coś w rodzaju centrali propagandy nazistowskiej, główną kwaterą tej ogromnej armii propagandystów, którą stanowią wszyscy Niemcy, zamieszkujący stale zagranicą. Biuletyn tej organizacji oświadcza dumnie: „Nie ma na całym świecie ważniejszego miejsca, które nie byłoby siedzibą grupy regionalnej, lokalnej lub stałej” (hitlerowskiej).

Najwyższym szefem A. O. jest p. Bohle, a jego asystentem p. Koderle.

Francja np. stanowi — wraz z Marokkiem hiszpańskim, Portugalią, Marokkiem francuskim — II grupę A. O.

Głównymi działaniami działalności A. O. są kultura (nauczyciele, studenci, mówcy), handel (dyrektorowie i personel wielkich firm, wojażerowie handlowi), biuro portowe (w każdym porcie znajduje się zaufany człowiek, czuwający nad ruchem, aby „użyźnić drogę” przez gratyfikacje dla celników, aby wprowadzać, pod pokrywką broszur turystycznych, artykuły nazistowskie, aby przemycać wszelki materiał propagandowy itd. W końcu, a właściwie przede wszystkim, prasa.

W tej dziedzinie wszystko jest „poufne”. Pan Bohle, kierownik A. O. telegrafuje:

„Korespondencja administracyjna między organizacją centralną A. O., a grupami musi pozostać ściśle poufna. Musi być przechowywana z największą troskliwością i nie może być komunikowana osobie trzeciej. Pisma o charakterze szczególnie tajnym, muszą być niszczone. Odpowiedzialni funkcjonariusze nie powinni zresztą nigdy wydawać z rąk listów tego rodzaju. Wszelka nieostrożność

będzie karana z wyjątkową surowością”.

Dalej przypominając (zapewne mimowoli i w prawie tych samych słowach) słynne hasło „bez pozostawienia śladów”, dawane podczas wojny niemieckim łodziom podwodnym, dodaje:

„Na ogół, za każdym razem, kiedy będą czynione próby wpływania, za pomocą środków materialnych, na pewne osoby zagraniczne, należy zawsze uważać, aby to nie pozostawiło nigdzie śladu. Wyplaty wolno dokonywać tylko w gotówce, w cztery oczy. Nigdy nie wolno wyplat tego rodzaju skutecznie w oczekach lub przez przelew. Rozumie się samo przez się, że nigdy nie wolno używać przekazów, ani biletów wizytowych”.

Ale jak opanować prasę? Czy przez masowe zakupywanie pism?

Niemcy podczas wojny próbowali tej taktyki. Erzberger,

pierwszy niemiecki minister propagandy zapewnia, że to przysparza kłopotów:

„Są ludzie, wyobrażający sobie, że propaganda polega na korupcji ludzi i kupowaniu dzienników... Protestuję przeciw temu energicznie. Kto na tym terenie szuka przygód, ten wyzywa się tylko świętych pieniędzy i naraża się na najgorsze przykrości”.

Również książę Bülow odradzał stosowania tej metody. — Wolał bardzo subtelną, mniej kosztowną i znacznie skuteczniejszą metodę „małych paczek”.

„Podczas konfliktu bośniackiego — pisze on — wręczyłem zaufanemu człowiekowi w Paryżu pewną kwotę, aby uzyskała rozumną krytykę w kwestii bośniackiej. Zaleciłem mu, by nie próbował pozyskać całej gazety, lecz tylko kilku jej współpracowników”.

Tej samej tradycji przestrzega jeden z najrzeczniejszych szefów propagandy niemieckiej we Francji, baron Hans Guenther von Dinklage.

Kiedy propaganda niemiecka chce zdobyć gazety — a raczej dziennikarzy — których pragnie pozyskać dla swojej sprawy, rozpoczyna zbliżenie drogą systematycznej pracy.

„Sytuacja moralna Niemiec we Francji — pisze z Paryża baron von Dinklage — jest bardzo ciężka; przeciwnicy nasi do tego doprowadzili z premedytacją. Zwracam waszą uwagę na konieczność dokładnej pracy przygotowawczej.

Poufny cyrkularz kierownictwa regionalnego w Hiszpanii powiada w swoim cyrkularzu poufnym:

„1. Każda grupa lokalna obowiązana jest zamianować szefa prasowego, który będzie musiał nawiązać kontakt z szefem prasy regionalnej, Gustawem Rederem w Madrycie.

2. Nie należy używać papieru listowego i kopert z nagłówkiem

partii; wolno posługiwać się tylko papierem bez napisów. Na kopercie nie wolno wymieniać nazwiska wysyłającego.

3. Zadania służby kierownictwa prasowego są następujące:

a) kontrola prasy lokalnej,

b) regularne wysyłanie artykułów, dotyczących Niemiec;

c) nawiązanie kontaktu z redaktorami dzienników, aby z jednej strony doprowadzić do tego, by publikowali artykuły, które będą im dane do dyspozycji. Naturalnie trzeba uwzględnić zabarwienie polityczne dzienników, do których się zwraca kierownictwo. Wszędzie, gdzie okoliczności na to pozwolą, trzeba dążyć do ścisłej współpracy z konsulatami.

4. Należy sporządzić listę zawierającą informacje uzyskane co do każdego pisma, jak np. nazwisko wydawcy, tendencję polityczną wpływowych ludzi, którzy popierają pismo, na kład, nawiązane już stosunki itd.”

P. S.

Dziwolągi życia londyńskiego

Czechosłowacja. -- Telefony w izbach. -- Boy ze srebrną tarcą. -- Leksykon telefoniczny. -- Jarmark nakryć głowy. -- Disraeli w kościele

Londyn, w maju.

„Tschéchoslovakia” — prosto nie przyjemnie zaczyna być każdemu człowiekowi, który w Londynie stwierdza, że jest czechosłowakiem. Mam takiego przyjaciela, który mi się skarżył na to, że znajduje się w ośrodku powszechnego zainteresowania. Anglicy, jako naród zupełnie nie orientujący się w geografii, wiedzą jednak dzisiaj ze zdumiewającą dokładnością, gdzie można na mapie znaleźć republikę czechosłowacką. Obok kolporterów dzienników na ulicach stoją barwne tablice z tytułami poszczególnych wiadomości w gazetach, wydrukowanych olbrzymimi literami. Jest to właściwie bezpłatna gazeta w formie pigułki. Ze wszystkich stron słowa „Praga” i „Czechosłowacja” rzucają się przechodniom w kategoriach tej formy w oczy.

Parlament. Jako laik człowiek jest właściwie rozczarowany tym budynkiem, w którym kręca się wskazówki i kółka światowego zegara. Oto jest miejsce premiera, — tutaj przemawia kolejny mówca, — tam siedzi minister spraw zagranicznych. Widzimy wprawdzie dość wygodne, nieco przestarzałe miejsce, pokryte czerwoną skórą, ale gdy ta skóra była nowa, królowa Wiktorja niewąt-

plwie była jeszcze panną. Izba lordów i izba gmin — obydwoje wyglądają, jak wyrzeźbione piłką z deszczulek, które stałyby pudelka do cygar. W przejściu między obu izbami stoją jakby konfesjonały. Ciężkie, wyscielane nisz z firankami do zasuwania. Zainstalowane w nich są telefony. Idealne warunki do nadawania wiadomości!

Portier za marmurowym okienkiem w hotelu „Strand-Palace”, którego zapytałem o numer telefonu Chamberlaina, puknął trzy razy ołówkiem w tablicę do pisania. Na to dictum zerwał się z ławki naprzeciwko boy, chwycił srebrną tarcę i stanął przede mną na baczność. Ani kroku bez tacy! Czy ma załatwić rozmowę telefoniczną, czy bukiet róż, czy też udzielić informacji, przede wszystkim srebrna taca, a po tym dopiero informacja.

Numer telefonu pana Chamberlaina?

Boy przynosi mi książkę abonentów telefonicznych Londynu. Dwa wielkie tomy. Na srebrnej tacy.

„Chamberlain Jones, Chamberlain James, Chamberlain, Chamberlain, Chamberlain”. Znajdujemy w niej 756 Grey'ów, a 21 z pośród nich nosi np. imię „James”. Czy wiecie, ilu Taylorów posiada w Londynie aparaty telefoniczne? Zajmują oni 32 szpalty, ogółem 2724 osoby. A jeśli chce się szybko zawezwać policję, to ma się do wyboru 344 numery. A wśród 31 osób nazwiskiem Szekspir w tej książce telefonicznej znajduje się również

dwóch, noszących imię William.

Skrócona historia kultury londyńskiego nakrycia głowy: Podział anglików na partie jest dla obcego przybysza niemal niedostrzegalny; dla turysty na ród angielski dzieli się na zwolenników rozmaitych nakryć głowy. Oto człowiek, który w wyszarzałym żakiecie, często w czerwonej kamizelce, ale w cy lindrze powoli i godnie kroczy ulicami. Jest to woźny bankowy. Między skrzyżowaniami alei w parku dokoła zamku królewskiego nie wolno policjantom regulować ruchu. Stoją tam starsi panowie w wyszywanych złotem frakach, w cylindrach o szerokim rondzie, nasuniętych na czoła i majestatycznie kierują ruchem samochodowym. Są to woźni królewscy. Czarna futrzana czapa gwardii królewskiej jest powszechnie znana. Ale człowiek jednak nie przeraża się, gdy po raz pierwszy spotyka takiego potwora. Zamiatacze ulic wyglądają na odważnych awanturników. Noszą helmy tropikalne z nasadzo-

ną wstęgą. A gdybym miał mówić o bordowych stróżach Toweru, to musiałbym wogóle mówić w nieskończoność. Kapelusze i kubrak z czasów Marib Stuard jest jeszcze dzisiaj fabrykowany. Dla mnie było to nieładne przeżycie, gdy przechodziłem między szpalerem strażników Toweru. Niezliczone są modele nakryć głowy, noszone przez dziewczęta z pensji.

W opactwie westminsterskim ma się dokoła siebie zgromadzoną całą historię Anglii w marmurze, biskupów i mężów stanu w formacie kieszonkowym aż do pomników naturalnej wielkości. Wśród wielkich, stojących tutaj w najbogatszym kościele Londynu, znajduje się również pomnik człowieka z brodą. Stoi on tu od 1881 roku i dzisiaj trochę się ludzie dziwią z powodu konserwatywizmu, który czasami tak pewnych ludzi gniewa. Ten człowiek, który tu stoi w kościele, nazywa się Benjamin Disraeli.

A. G.

CASINO

Pocz. 4. 6. 8. 10

Ósma Zona Sinobrodego

Kapitałna komedia Savoir'a, reż. Ernesta Lubicza z CLAUDETTE COLBERT i GARY COOPER'em

Wobec wielkiego sukcesu jeszcze nieodwołalnie ostatnie 2 dni po cenach znacznie niższych

III 85 gr. II 1⁰⁹ zł. I 1⁵⁰ zł.

na wszystkie seanse

Wielki & Dąbki
POMI

Piotrkowska 121

Od 2—7 po poł. Tel. 155-55

Święto Góry Karmel

Wycieczka do Palestyny, Grecji, Turcji i Rumunii
wyjazd 20 czerwca — powrót 20 lipca r. b.
16-dniowy pobyt w Palestynie zł. 380

Do krainy białych nocy

Jedyna miesięczna wycieczka morska ze zwiedzaniem Francji, Holandii, Anglii, Norwegii, (Fiordy Norwegii) Spitzbergen. Wyjazd 20 lipca - powrót 20 sierpnia r. b.

Wycieczki morskie

do Helsinek, Kopenhagi, Oslo, Sztokholmu i na FIORDY NORWEGII. Cena udziału od zł. 84.—

Indywidualne wyjazdy

do FRANCJI, WŁOCH, ANGLII, BELGII, JUGOSŁAWII, BULGARII, RUMUNII, WĘGIER, PALESTYNY, NIEMIEC i CZECHOSŁOWCJI

Zapisy i informacje:

POLTOUR

Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.

LÓDŹ, TRAUĞUTTA 2.

TEL. 107-86

Ks. Andrzej Hlinka



wódz autonomistów słowackich w Czechosłowacji.

Marsz. Smigły-Rydz na uroczystościach w Płocku

PŁOCK, 29.5. (PAT) — W dniu dzisiejszym Płock obchodził święto okrytego chwałą pułku strzelców konnych ziemi łęczyckiej.

W uroczystościach tych wziął udział Marszałek Smigły-Rydz.

Min. Beck powrócił wczoraj do Warszawy

WARSZAWA, 29.5. (PAT) — Dziś wieczorem przybył ze Sztokholmu p. minister Beck wraz z małżonką. Na dworcu przybyli celem powitania poseł szwedzki Lagerberg, attache wojskowy szwedzki, personel poselstwa oraz wyżsi urzędnicy M. S. Z. z p. wiceministrem Szembekiem na czele.

Szef sztabu rumuńskiego przybywa z oficjalną wizytą do Polski

BUKARESZT, 29.5. (PAT) — Dzisiaj rano opuścił Bukareszt, udając się z oficjalną wizytą do Polski szef sztabu rumuńskiego gen. Stefan Rouescu w towarzystwie gen. Sanatescu oraz kilku wyższych oficerów.

Odjeżdżającego szefa sztabu żegnali na dworcu attache wojskowy przy ambasadzie R. P. w Bukareszcie pułk. Zakrzewski oraz radca ambasady Peniński.

Wystawa lotnicza otwarta we Lwowie

LWÓW, 29.5. (PAT) — W niedzielę odbyło się we Lwowie uroczyste otwarcie I-ej krajowej wystawy lotniczej, zorganizowanej przez zarząd lwowskiego okręgu wojewódzkiego LOPP.

Odnaczenie bułgarów którzy brali udział w poszukiwaniu polskiego samolotu

SOFIA, 29.5. (PAT) — Poseł Rzeczypospolitej Tarnowski w towarzystwie przedstawicieli władz bułgarskich przybył wczoraj do miejscowości Sweti Wracz, gdzie odbyło się nabożeństwo, poświęcone pamięci ofiar katastrofy samolotu polskiego w listopadzie r. ub.

Następnie podczas uroczystości, w której wzięli udział przedstawiciele władz bułgarskich, poseł Tarnowski udekorował odznaczeniami polskimi osoby, które brały udział w poszukiwaniach zaginionego samolotu.

Agent sowiecki zabił Konowalca

Zamachowiec Waluch, z pochodzenia ukraińiec, zdołał zbiec

W uzupełnieniu naszych wczorajszym wiadomości o zamachu na plk. Konowalca cytujemy dwie depechy PAT'a: AMSTERDAM, 29.5. „Hollenderska Agencja Telegraficzna” komunikuje:

Obecnie stwierdzono już, że wybuch bomb — Rotterdamie

dn. 23 maja był zamachem politycznym.

Ofiarą zamachu jest ukraiński pułkownik EUGENIUSZ KONOWALEC.

Sprawca zamachu nazywa się WALUCH. Jest to agent sowiecki, który prawdopodobnie zdołał opuścić Holandię tegoż

dnia, kiedy został dokonany zamach.

HAGA, 29.5. Jak donosi „De Telegraph”, ofiarą wybuchu bomby na Coolingshu w Rotterdamie w ubiegły poniedziałek był plk. Eugeniusz Konowalec. Zamachu dokonał agent sowiecki, niejaki Waluch, ukrai-

niec z pochodzenia, który zdołał zbiec.

Aresztowany po zamachu niejaki Bora nazywa się w istocie WŁADYSŁAW BARANOWSKI. Pełnił on służbę kuriera przy Konowalcu i wezwany został przez niego do Rotterdamu.

Ciało zamordowanego zostało już pochowane w obecności członków rodziny, przybyłej z Berlina.

BERLIN, 29.5. (PAT). Dzienniki ogłaszają następujące szczegóły zamordowania plk. Konowalca.

Ukraińiec nazwiskiem Waluch, który dokonał zamachu, występował w podwójnej roli: działacza ukraińskiego i agenta G. P. U. Podczas spotkania Waluch wręczył Konowalcowi paczkę, która miała zawierać pieniądze, a w której w rzeczywistości znajdowała się bomba zegarowa. Wybuch tej bomby zabił Konowalca.

Doniesienia w prasie niemieckiej zwracają uwagę, że w czasie, gdy Konowalec został zamordowany, w Rotterdamie stał okręt sowiecki „Mienziński”, który natychmiast po zamachu odpłynął do Leningradu.

Istnieje, zdaniem prasy niemieckiej, prawdopodobieństwo, że sprawca zamachu zbiegł na okrecie sowieckim.

Butna mowa Goebbelsa

„Państwa zachodnie chcą wyzyskać dobroduszość Niemiec”

BERLIN, 29.5. (PAT) — Minister propagandy dr. Goebbels wygłosił dziś w obecności kanclerza Hitlera przemówienie na uroczystości partyjnej w Dessau.

Niemcy — oświadczył Goebbels — pragną pokoju, ale pokoju, który zapewniłby prawa życiowe narodu niemieckiego. Niemcy nie chcą być zależni od łaski lub niełaski świata. Pokój niemiecki jest pokojem uzbrojonym, a najlepszą jego ochroną jest niemiecki miecz. Obrona naszego życia narodowego leży w naszej własnej sile.

Państwa zachodnie mówiły dla tego nagle tak wiele o pokoju, ponieważ Niemcy przedstawiają potęgę, która żąda swych praw

do życia i nie chce być zawsze zaliczane do kategorii nie posiadających.

Niemcy, jak twierdzi się często — oświadczył Goebbels — nie mają zrozumienia dla międzynarodowej solidarności. — Oczywiście mamy to zrozumienie, jeśli solidarność ta opiera się na sprawiedliwości. Umiemy dotrzymywać przyjaźni, czego dowiedliśmy naszym stosunkiem do Włoch. Państwa zachodnie jednak pragną przyjaźni, która nie polega na wzajemności, lecz przyjaźni, która dąży do wyzyskania naszej dobroduszości.

Mówca przeszedł w dalszym ciągu do rzekomo podburzających wiadomości lewicowej prasy angielskiej i francuskiej, któ-

re donosiły o planach Mussoliniego i Hitlera podziału świata. — Możliwość — oświadczył dr. Goebbels — odnieść się do tych „żydowsko - marksistowskich pisemek” z pogardą, gdyby ich działalność nie była tak bardzo niebezpieczna.

W sprawie stałych naruszeń granicy przez Czechosłowację, „które są świadomą prowokacją”, oświadczył mówca: „Jeśli komuś dzisiaj na sercu leży sprawa pokoju, to powinien on mniej apelować do Niemiec, lecz przywołać raczej do porządku Pragę. Praca Niemiec nad rozbudową roziąga się na lata i dziesiątki lat. Jest to dzieło rozbudowy pokoju a nie wojny, dlatego Niemcy pragną pokoju.

Zajścia na granicy sowiecko-mandżurskiej

Rosja przerzuca wojska z Ukrainy i Białorusi na Daleki Wschód

LONDYN, 29.5. (PAT) — Doniesienia rozmaitych agencji przynoszą wiadomości o licznych zajściach, jakie miały miejsce ostatnio na granicy sowiecko-mandżurskiej.

W pobliżu m. Pogranicznaja żołnierz sowiecki zabił dwóch żołnierzy mandżurskich, co wy-

wolało ze strony wojsk mandżurskich ekspedycję karną na teren sowiecki. Po dokonaniu licznych szkód oddziały mandżurskie wycofały się poza linię graniczną. Zajście spowodowało silną koncentrację wojsk sowieckich na północ od m. Pogranicznaja.

Pod Kojssen oddział wojsk

mandżurskich był ostrzeliwany przez żołnierzy sowieckich. Po obu stronach granicy doszło do ożywionej wymiany strzelów.

Według informacji z Charbina po stronie sowieckiej przybywają niestannie transporty wojskowe, przerzucane z Ukrainy i Białorusi na Daleki Wschód.

Rezolucja polityczna Agudy

protestuje przeciwko ostatnim uchwałom O. Z. N.-u

WARSZAWA, 29.5. Odbyła się sesja rady naczelnej Agudy w Polsce z udziałem przeszło 200 osób. Po wysłuchaniu referatów prezesa I. M. Lewina, posła Mineberga i innych odbyła się ożywiona dyskusja w wyniku której powzięto następującą rezolucję o sytuacji politycznej:

„W związku z ogłoszonymi rezolu-

cjami rady naczelnej O. Z. N., w których żydów określa się jako przeszkodę w rozwoju społecznym, co uprawdliwiać ma stosowanie wobec nich różnych dyskryminacji, racjonalna rada Agudy w Polsce stwierdza, że ludność żydowska, która tysiącami nieci jest związana z polską ziemią i która swą krwią i dobytkiem przyczyniła się do roz-

woju państwa, uważa się za zespół oddanych obywateli kraju i nigdy nie zrezygnuje z praw zagwarantowanych w konstytucji kwietniowej, którą podpisał twórca Polski Odrodzonej Marszałek Józef Piłsudski.

Rada naczelna Agudy apeluje do światłych odłamów społeczeństwa polskiego, aby nie daly się porwać płynącej z obcych źródeł fali nienawiści do narodu żydowskiego, niezgodnej z polskimi tradycjami tolerancji i szkodliwej dla najżywotniejszych interesów państwa”.

Min. Beck w Sztokholmie



Obok p. ministra Becka i p. Jadwigi Beckowej stoi (na prawo) szwedzki minister spraw zagranicznych Sandler z małżonką.

Konsolidacja żydowskich stronnictw politycznych

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefONUje:

W sobotę odbyła się ostatnia sesja VIII krajowej konferencji sjonistycznej z udziałem przedstawicieli kilkudziesięciu miast.

Na temat sytuacji żydów w Polsce mówił dr. Klajbaum, który, wobec ostatnich uchwał O.Z.N., domagał się utworzenia zjednoczonego frontu, do którego winny przystąpić wszystkie organizacje żydowskie od Agudy do socjalistów.

Oszust aresztowany w pociągu Warszawa — Paryż

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefONUje:

Wczoraj policja stołeczna aresztowała kupca warszawskiego Henryka Warmena, na Dworcu Głównym w pociągu Warszawa — Paryż.

Warmen prowadził w stolicy hurtową sprzedaż manufaktury. Ostatnio kupił większe transporty, płacąc weksłami. W tych dniach zlikwidował przedsiębiorstwo i zamierzał pokryjonym opuścić kraj.

Na skutek zameldowania poszkodowanych, policja w ostatniej chwili aresztowała oszusta, który został osadzony w więzieniu.

„ZDOBYWAJMY WŁASNE ŹRÓDŁA SUROWCOWE W KOLONIACH

Sojusznik czy lokaj Berlina

Węgry liczą na Hitlera, że ułatwi im odzyskanie ziem włączonych do Czechosłowacji
Oś Warszawa — Budapeszt — Białogród

BUDAPESZT, w maju.

Po ostatniej zmianie gabinetu na Węgrzech nasuwa się cały szereg najdonioślejszych kwestii z dziedziny polityki wewnętrznej i zagranicznej, na które nie można od razu udzielić zadawających odpowiedzi. Nowy rząd dopiero niedawno ujął w ręce ster okrętu państwowego; niebezpieczeństwo zamachu stanu wydaje się być chwilowo usunięte. Węgry goszczą w swych murach kongres eucharystyczny i aczkolwiek katolicy Niemiec i Austrii musieli pozostać z dala od tego wielkiego międzynarodowego kongresu, to jednak nie należy się liczyć z żadnym aktem gwałtu aż do chwili zakończenia tego zjazdu.

Nowy gabinet Imreedy'ego, którego głównym punktem programu jest narzucenie i opanowanie narodowo - socjalistycznego niebezpieczeństwa, nie może być absolutnie uważany ani za „liberalny”, ani tym bardziej za „demokratyczny”. Pod względem politycznym stoi on bodaj jeszcze o wiele bardziej na prawo, niż ostatni rząd premiera Daranyi'ego; cały szereg mężów zaufania radykalnej prawicy węgierskiej, sympatyzującej z Hitlerem, znalazło w tym gabinecie stanowiska. Ale jest to rząd „silnej ręki”.

*

Na ostatni okres rządów Daranyi'ego przypada moralna „egzekucja” Franciszka Szalassy, który jako „twórca” bardzo mglistej teorii państwa, t. zn. „Hungarologii”, posiadającej wyraźny posmak narodowo - socjalistyczny, wysuwał się na czoło działaczy politycznych. Jeszcze do niedawna pisał on swoje nazwisko z końcówką „sey”, co na Węgrzech oznacza pochodzenie szlacheckie, a tytuły szlacheckie są w tym kraju, jak wiadomo, bardzo honorowane. Niedawno epozycyjny poseł Dezyderiusz Sulyok (partia agrariuszy) złożył na stole parlamentu węgierskiego szereg dokumentów, z których wyraźnie wynikało, że „węgier” Franz Szalasi... nie posiada w swoich żyłach ani kropli węgierskiej krwi!

Ponieważ Szalasi już od kilku miesięcy znajduje się pod nadzorem policji i wobec tego nie wolno mu ujawniać żadnej działalności politycznej, więc kierownictwo jego partii spoczywa w rękach posła nazistowskiego Hubay'a. Mimo to większość węgierskich nazistów uznaje tylko jego i jego nazwisko już od wielu miesięcy stało się hasłem bojowym. Pod tym znakiem zwyciężył przed kilku tygodniami w wyborach uzupełniających jeden z kandydatów „strzelistego krzyża”, przy czym podczas wyborów słyszano audycje radiowe, wysyła-

ne rzekomo przez „tajną stację nadawczą węgierskiej partii narodowo - socjalistycznej”. Policja natomiast stwierdziła, że audycje te pochodzą z... oficjalnej stacji wojskowej w Stuhlweissenburgu; ta stacja została nazistom oddana do dyspozycji równie łatwo, jak ozdoby „strzelistymi krzyżami” specjalny pociąg królewsko-węgierskich kolei, który zawiadł na wybory wyznawców Szalassy'ego... A oto obecnie Szalasi ma się wycofać z życia politycznego przy czym w uzasadnieniu powiedziano, że „jego idee zostały źle zrozumiane”. Wielu ludzi uważa, że chodzi jedynie o taktyczny odwrót.

Aczkolwiek nawet przyjaźnie dla nazistów usposobionemu ministrowi oświaty Homanowi nie udało się utworzyć nowego gabinetu, to jednak węgierscy radykalowie prawicowi osiągnęli to, że zasiada on w nowym rządzie, jako minister bez teki. Zresztą minister rolnictwa Sztranyavszky stoi również blisko nazistów, jak nowy minister wojny

Eugen Racz. Kreatury Goemboesa Mikecz i Antal — którzy organizują znajdujące się dopiero w stadium tworzenia „ministerstwo propagandy” — są również już oddawna znani jako reprezentanci upragnionego „nowego kursu”...

Dlaczego mimo to Daranyi musiał odejść? Aczkolwiek prasa węgierska demantuje odnośne informacje, to jednak wydaje się nie ulegać wątpliwości, że przeszło stu członków izby wyższej opowiedziało się przeciwko przedłożonej przez Daranyi'ego „ustawie żydowskiej”. Dr. Daranyi w podjazdowych walkach wewnątrz rządowej partii „Jedności narodowej” widział coraz wyraźniej, jak prawe skrzydło przerasta mu nad głowę. Poza tym wszędzie uczynił siebie niepopularnym. Szczególnie dlatego, że nie chciał w stosunku do nazistów użyć nieodzownej siły.

Mimo prawicowo - radykalnego wypadu w Ionie nowego gabinetu, prawicowi konserwatyści mają również kilka sukcesów do zanotowa-

nia. Były premier hr. Paul Teleky objął ministerstwo oświaty. Nie dalej, jak przed rokiem, wypowiedział się on bardzo energicznie przeciwko pretensjom Niemców do Węgier. Hr. Teleky jest z zawodu profesorem geografii i wobec tego napewno są mu dobrze znane mapy „niemieckiego Wschodu”, zawierające również Budapeszt w granicach Wielkiej Rzeszy. (Jeden z ostatnich numerów tygodnika „Die Woche” wywołał na Węgrzech oburzenie i musiał być przez oficjalnie koła berlińskie zdezwajecowany). Poza tym hr. Teleky jest jednym z najbardziej wpływowych przywódców światowej organizacji harcerzy. W tym charakterze utrzymuje on nader przyjazne stosunki z Anglią. A Anglia jest dzisiaj być może ostatnią nadzieją Węgier... Ale dokąd prowadzi droga premiera Imreedy? Czy odegra on rolę węgierskiego Schachta?

*

Jest rzeczą wiadomą, że przy okazji podróży posła labourysty

Hendersona do Pragi i Budapesztu była mowa o angielskich zakupach węgierskich produktów rolnych. Francja również stara się już o węgierskie towary i Etienne Fougere znajduje się właśnie w tym celu w Budapeszcie. Ale węgierski handel zagraniczny jest już do tego stopnia związany z Niemcami i Austrią, że widoki tych rokowań są wątpliwe, tym bardziej, że w tym roku na Węgrzech zapowiada się nieurodzaj.

Jednocześnie należy tutaj wspomnieć o innej kombinacji politycznej, której twórcą jest były minister spraw zagranicznych, Emeryk Csaky. W oficjalnym dzienniku węgierskiej ligi zwolenników rewizji traktatów pokojowych, której jest przewodniczącym, hr. Csaky opublikował artykuł, w którym przedstawia „Anschluss” jako najważniejsze wydarzenie w dziejach Węgier od 1918 roku. „Powinniśmy w państwie wielko-niemieckim być w przyjaźni; ale grozi niebezpieczeństwo, że z przyjaźni Niemiec staniami się tych Niemiec lokajami”. Pomoc mogła by tu być przeciwiegle. Hr. Csaky proponuje utworzenie osi „Warszawa — Budapeszt — Białogród”, przy czym wyraźnie podkreśla, że zarówno Polska, jak i Jugosławia, żyją z Niemcami w najlepszej przyjaźni. „Taka oś mogła by, w ścisłej współpracy z Rzeszą Niemiecką, występować, jak strażniczka porządku europejskiego przeciwko wyrotowującym tendencjom Wschodu (na myśli ma oczywiście Rosję), ale jednocześnie posiadała by również dość siły, aby zachować swobodę postępowania na wypadek zamieszania jej w konflikty polityczne, zagrażające jej interesom”.

Mimo to psychoza wojenna przeciwko Czechosłowacji, sztucznie, ale zresztą kierowana z Trzeciej Rzeszy, czyni na Węgrzech postępy. Wielu węgrodów wierzy, że z pomocą Niemiec uda się odzyskać od Czechów utracone tereny północnych Węgier. W tej antyczeskiej propagandzie bierze właśnie udział kierowana przez hr. Csaky „Liga rewizji pokoju”. Organizuje ona demonstracje i zalewa zagranicę ulotkami propagandowymi we wszystkich językach...

Tutaj właśnie tkwi jedno z największych niebezpieczeństw, jeśli chodzi o planowane „uratowanie” Węgier przed widmem narodowego socjalizmu. Jeszcze Węgry nie są stracone; jeszcze istnieją w tym kraju siły, które można by zmobilizować. Należałoby jedynie zarodek występującej jeszcze skromnie opozycji chronić i ch rozwinąć gorąco popierać.

R. BALZ.

Ghandi w północno-zachodnich Indiach



przyjmowany był entuzjastycznie przez nieprzejrzane tłumy ludności.

Przygotowania francuskiej policji w związku z przyjazdem angielskiej pary królewskiej do Paryża

PARYŻ, 29 5. (PAT). Prefekt policji paryskiej p. Langeron odbywa narady z szefem wydziału kryminalnego Scotland Yardu, który przybył do Paryża, by ostatecznie ustalić z policją paryską zarządzenia, do tyżące bezpieczeństwa w czasie wizyty angielskiej pary królewskiej w Paryżu, która nastąpić ma, jak wiadomo, 28 czerwca.

Francuskie władze bezpieczeństwa już ze swej strony

poczyniły ogromne przygotowania. Szczególnie zaostrzono nadzór nad cudzoziemcami. Od kilku tygodni dokonywane są systematyczne obławy, celem usunięcia z Paryża wszystkich elementów niepożądanych. W domach, znajdujących się na trasie, którą przejeżdżać będzie królewska para angielska, to znaczy między dworcem kolejowym w Łasku Bułońskim a pałacem min. spraw zagranicznych na Quai d'Orsay dozorca zostaną zastąpieni na

krótki okres czasu przez agentów policji paryskiej.

Już obecnie policja przystąpiła do szczegółowego badania tożsamości lokatorów, zamieszkujących te domy. Zarządzenia, mające na celu całkowite zapewnienie bezpieczeństwa królewskiej parze angielskiej ze strony władz francuskich, przechodzą w dokładności i staranności wszystko, co dotychczas policja francuska w tej dziedzinie zwykła czynić.

Zjednoczenie Palestyny i Transjordanii proponują arabowie angielskiej komisji królewskiej

JEROZOLIMA, 29 5. (PAT). Prasa miejscowa donosi, że emir Transjordanii Abdulla przedłożył angielskiej komisji technicznej memoriał w sprawie stworzenia z Palestyny i Transjordanii zjednoczonego, suwerennego państwa arabskiego, przy czym w okęgach, zamieszkałych przez żydów, zapowiada się tym ostatnim własną

administrację, ustaloną przez specjalną komisję angielsko - arabsko - żydowską, proporcjonalną reprezentację w parlamencie oraz odpowiedzialną imigrację do okęgów żydowskich. Natomiast zabronione ma być żydom nabywanie gruntów w okęgach nieżydowskich. Emir proponuje 10-letni okres próbny dla wykonania tego pla-

nu pod kontrolą lub mandatem Anglii.

JEROZOLIMA, 29 5. (PAT). Związek młodzieży muzułmańskiej w Bagdadzie przedłożył ambasadorowi brytyjskiemu protest przeciwko zamierzonemu podziałowi Palestyny i stworzeniu państwa żydowskiego.

CAPITOL

Dzisiaj i dni następnych!

Na trasie

WIEDEN - PETERSBURG

rozgrywa się akcja wielkiego romansu szpiegowskiego p. t.

„Świecznik Królewski”

Reżyseria: George Fitzmaurice

W rolach głównych:

Luiza Rainer i William Powell

Nadprogram: Tygodnik oraz kronika aktualności P. A. T.

Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

Po Słońce do Włoch

21—30. VI

zł. 199.—

**BUDAPESZT
WENECJA
FLORENCJA
NEAPOL**

Zapisy i informacje:

Wagons - Lits | Cook

Łódź

Piotrkowska 68, tel. 170-70

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Kon i S-ka, Plac Kościelny 8, A. Charemzy, Pomorska 12, W. Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, J. Zajaczkiewicz i S-ka, Plac Boernerza, Z. Gorczyckiego, Przejazd 59, M. Epszajna, Piotrkowska 225, Z. Szymańskiego, Przędzalniana 75. **ZNACZEK NA NOCNE POGOTOWIE.**

W dniu dzisiejszym odbędzie się dzień znaczka na rzecz Noconego Pogotowia „Linax Hacedek”.

Premier Składkowski przejeżdżał przez Łódź

Wczoraj po południu bawił przejazdem w Łodzi p. premier gen. Sławoj-Składkowski.

Auto, w którym prócz p. premiera jechało jeszcze 3 dygnitarzy państwowych, nadjechało od strony Rzgowa. Samochód, w wolnym tempie, przejechał ulicami Rzgowską, Placem Reymonta, Piotrkowską, Placem Wolności, Nowomiejską i Zgierską, kierując się do Zgierza, a stamtąd do Warszawy.

Nigdzie auto p. premiera nie zatrzymało się. (I)

Pierwsza świetlica policyjna w Łodzi

Jak się dowiadujemy, w lokalu przy XIII komisariacie policji przy ulicy Rzgowskiej 27 otwarta została pierwsza w Łodzi świetlica policyjna. W świetlicy tej, policjanci w godzinach pozaurzędowych, mają możliwość milego spędzenia czasu przy różnych rozrywkach. Świetlice policyjne będą uruchamiane również przy innych komisariatach, w miarę uzyskania odpowiednich pomieszczeń. (I)

Pożar w fabryce firmy „Trilling i Grajcar”

Wczoraj o godzinie 16-ej centrala straży ogniowej została powiadomiona o wybuchu pożaru na terenie posesji Grünsztajna przy ulicy Matejki 9.

Da miejsce wyruszyły niezwłocznie 3 plutony. Jak się okazało, wskutek nadmiernej ciepłoty, zapaliły się nagromadzone surowce w suszarni, mieszczącej się na tej posesji fabryki firmy „Trilling i Grajcar”.

Straż ogniowa w porę zdołała opanować sytuację i już po godzinie pożar został całkowicie ugazony.

O godzinie 21.30 wybuchł pożar w domu Franciszka Busiakiewicza przy ulicy Sosnowej 6. Od wadliwego przewodu kominowego zapalił się strop. Straż ogniowa po półgodzinie pożar ugasiła. Straty nieduże.

Poza tym, wzywano wczoraj straż ogniową do pożaru w domu Józefa Piątkowskiego przy ulicy Wólczańskiej 109. Od wadliwego przewodu kominowego zapaliły się tam sadze w kominie i dach.

Straż ogniowa szybko pożar ugasiła. (I)

Katastrofa auta strażackiego

18 ochotników z oddziału fabrycznego Scheiblera i Grohmana uległo wypadkowi

Wczoraj rano ulicą Przędzalnianą podążało kilka wozów strażackich V oddziału fabrycznego firmy „Scheibler i Grohman”.

Wozy ze strażakami - ochotnikami jechały na ulicę Fabryczną, gdzie miały się odbyć ćwiczenia.

Jeden z samochodów, na którym siedziało 18 strażaków, prowadził szofer Józef Paszkowski.

Paszkowski jechał ze stosunkowo dużą szybkością. Przy zbiegu ulic Przędzalnianej i Fabrycznej, gdzie odbywa się obecnie przebrukowanie ulic, Paszkowski chciał ominąć leżącą na jezdni kupa kamieni i gwałtownie skręcił w bok.

Pociągnęło to za sobą fatalne skutki. Samochód wskutek oślizgłej po deszczu jezdni wywrócił się kołami do góry. Wszyscy strażacy i szofer wy-

padli na bruk. Rozległy się okrzyki bólu i przerażenia. Przechodnie pospieszyli rannym z pomocą.

Jednocześnie zaalarmowano miejskie pogotowie ratunkowe, oraz Czerwonego Krzyża.

Przybyli na miejsce lekarze stwierdzili ciężkie obrażenia cielesne u 39-letniego Józefa Kowalskiego (Przędzalniana 65), 53-letniego Feliksa Sobczaka (Emilii 30) i Zygmunta Maciejewskiego. Wszystkich trzech przewieziono do szpitala ubezpieczalni społecznej.

Lżej ranni zostali: 42-letni Stanisław Frontczak (Przędzalniana 58), 71-letni Teodor Zurawski (Fabryczna 21), 41-letni Waclaw Kowaliński (Emilii 33a), 40-letni Julian Bełdowski (Przędzalniana 57), Edward Majde (Ks. Młyn 5), Marcin Ławniczak (Przędzalniana 51), 31-letni Henryk Tasiński (O-

dyńca 20), szofer Paszkowski, Szustowski i Beczkowski. 5 po zostałych osób odniosło jedynie potłuczenia.

Wszystkich na nałożeniu opatrunków lekarze pozostawili na miejscu w stanie zadawalającym.

Samochód wskutek wypadku został poważnie uszkodzony.

Na miejsce katastrofy zjechali niezwłocznie przedstawiciele władz, którzy wdrożyli do chodzenia, zmierzające do ustalenia, kto ponosi winę za wypadek. (II)

Odroczone posiedzenie przedstawicieli 6 związków zawodowych

W lokalu związku zawodowego robotników przemysłu włókienniczego odbyło się onegdaj wieczorem posiedzenie przedstawicieli sześciu związków zawodowych, zwołane z inicjatywy „klasowców”.

W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele związków: Klasowego, „Pracy”, Ch. Z. Z. Z., Z. P. Z. Z., Z. Z. P. oraz Z. Z. Z.

Tematem obrad była kwestia wypowiedzenia umowy zbiorowej

w przemyśle włókienniczym, której termin wygasa z dniem 31 b. m.

Zebrani po dłuższej dyskusji, a chwalili odroczyć obrady do dnia dzisiejszego. W międzyczasie zbadać zostanie szczegółowo sytuacja w przemyśle włókienniczym i na następne posiedzenie delegaci związków przybędą z opracowanymi wnioskami w sprawie wypowiedzenia, czy też przedłużenia umowy zbiorowej.

Gen. Górecki

na uroczystościach rozdania polis robotnikom

W dniu wczorajszym w godzinach rannych przybył do Łodzi prezes zarządu głównego federacji polskich związków obrońców ojczyzny, gen. Górecki.

O godzinie 10.30 gen. Górecki w towarzystwie gen. Maciszewskiego, wiceprezesa związku legionistów p. Kopcuchy, Błaszczyka i mec. Fichny wziął udział w uroczystościach nadania polis ubezpieczeniowych robotnikom „Widzewskiej Manufaktury”.

O godzinie 12.30 dostojnicy udali się do kasyna Klubu Pracowników Zjedn. Zakł. Przemysł. K. Scheiblera i L. Grohmana, gdzie wzięli udział w uroczystościach ubezpieczeniowych, po czym zwiedzali teren zakładów.

Na zaproszenie p. gen. Maciszewskiego, p. gen. Górecki udał się samochodem do prywatnego mieszkania gen. Maciszewskiego gdzie podjęty został obiadem.

O godzinie 15.45 goście udali

się do sali Ochotniczej straży ogniowej, przy ul. 11 Listopada 4, gdzie odbyło się wielkie zgromadzenie członków sferowanych związków obrońców ojczyzny.

Na zgromadzeniu przemawiali: gen. Górecki i dr. Bolesław Fichna.

O godzinie 18-ej nastąpiło uroczyste otwarcie gospody i świetlicy federacji P. Z. O. O. przy ul. Sienkiewicza 26.

W czasie swego wczorajszego pobytu w Łodzi, p. prezes zarządu głównego federacji Polskich związków obrońców ojczyzny, wygłosił przemówienie. W mowie swej gen. Górecki m. in. powiedział, że w chwili, gdy sąsiedzi Polski gwałtownie się zbroją, kraj nasz nie może pozostać bierny. Nie chcemy absolutnie agresji — oświadczył mówca — nie mamy żadnych agresywnych zamiarów w stosunku do nikogo. Ale, niechaj wszyscy pamiętają, że nie pozwolimy ruszyć nawet piędzi polskiej ziemi.

Każdemu, który o to się pokusi, powiadamy stanowczo: wara!

Po mowie gen. Góreckiego przemówił b. pos. Fichna, prezes zarządu wojewódzkiego F. P. Z. O. O., po czym zgromadzenie zamknięto odśpiewaniem hymnu narodowego.

Wczoraj w Łodzi...

— W czasie bójki na ul. Grodzieńskiej na Karolewie, zostali ciężko pobici tępymi narzędziami: H. Pieńkowski (Rekinia, Piaski 114) i J. Ebleh (Grodzieńska 3).

— Bójka na noże, wynikła na Czerwonym Rynku, gdzie rozpruto brzech T. Jagusiakowi (Bednarska 14), oraz ciężko zraniono W. Bińczyka (Śląska nr. 98).

— Ofiarą pobicia padła R. Śliwińska (Szopena 34).

— C. Suwała (Żeromskiego 75) w czasie manipulowania przy straszaku postrzelił się ciężko w dłoń.

— Przy zbiegu ulic 11 Listopada i Gdańskiej spadła z tramwaju L. Epszajna (11 Listopada 31).

— Przy ul. Marysińskiej 55 został pobity A. Wrzawieński.

M. Pawlak (Wincentego 2) spadła ze schodów, łamiąc nogę.

— Jednorożny J. Glas (Wolborska 40) pozostawiony bez opieki, rozlał na siebie wrzącą zupę i ciężko się poparzył.

— Na ul. Rzgowskiej została najeżana przez rowerzystę K. Augustyniak (Warneńczyka 8).

— W mieszkaniu chlebobawców (ul. Pomorska 73) otrula się gazem świetlnym służąca W. Tomaszewska.

— Przy ul. Pilsudskiego 49 wskutek ataku serca zmarł nagle 70-letni J. Weingarten.

— J. Wojtasik (Wincentego Pola 12) targnął się na życie, przecinając sobie żyły a ręk. (I)

Dnia 25 maja r. b. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł przedwcześnie nasz drogi przyjaciel

Wiktor Rundbakin

przeżywszy lat 30

o czym zawiadamiają

Koledzy

Kotoniarze nie zadowoleni z orzeczenia komisji rozjemczej

Wczoraj odbyło się zgromadzenie kotoniarzy, pończoszników i sił pomocniczych, zwołane przez związek klasowy.

Omawiane były sprawy sytuacji w przemyśle pończoszniczym, ponadto poruszane były sprawy polityczne.

Na wiecu przemawiali pp. Jurczak i red. Wachowicz.

Po przemówieniach zebrani uchwalili następującą rezolucję:

„Zebrani w dniu 29 maja 1938 r. w Łodzi, po wysłuchaniu referatu w przemyśle pończoszniczym, podkreślają, że nie są zadowoleni z orzeczenia komisji rozjemczej i w stosownej chwili postanowią podjąć dalszą akcję o podwyżkę płac.

Zebrani domagają się natychmiastowego wypłacenia zaległości, podwyżki płac wstecz do marca 1938 roku”.

Na tym zgromadzeniu zamknięto.

Gmina nie chce pochować popiołów spalonego w krematorium wiedeńskim łodzianina-samobójcy

Do gminy żydowskiej w Łodzi wpłynęło pismo jednego z adwokatów wiedeńskich, który

zwracał się z charakterystyczną prośbą.

Na wstępie listu adwokat wie-

deński prosił o utrzymanie w głębokiej tajemnicy jego nazwiska.

Pisze, że wróciła się doń w Wiedniu rodzina pewnego łodzianina, który po przewrście hitlerowskim w Austrii popełnił w Wiedniu samobójstwo. Zwłoki zostały spalone w krematorium. Rodz nie denata założy, aby urna z prochami była pochowana na cmentarzu żydowskim w Łodzi.

W obawie przed władzami hitlerowskimi rodzina samobójcy nie zwróciła się sama do gminy, a uczyniła to za pośrednictwem adwokata aryjskiego, który jednak, również w obawie przed represjami, prosi o utrzymanie całej sprawy w tajemnicy. W liście nie wymienia przez ostrożność nawet nazwiska łodzianina, który popełnił samobójstwo.

Gmina wysłała list adwokatu wi wiedeńskiemu, komunikujący, że ze względów rytualnych, prośba jego klientów nie może być uwzględniona. (II)

„OFIARA, DANA ŻEBRAKOWI, NIE PRZYNOŚI KORZYŚCI SPOŁECZEŃSTWU”.

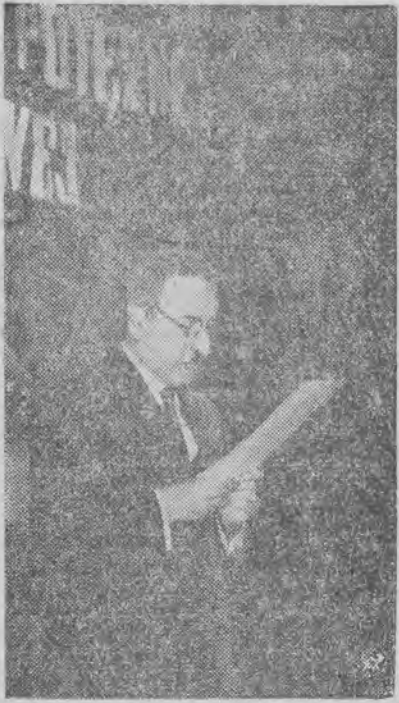
Wręczenie sztandarów wojsku



W Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia sztandarów oddziałom artylerii i jednostkom broni pancernej. Na zdjęciu minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki reprezentujący Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Smiętego-Rydzę, wręcza sztandar dowódcy oddziału broni pancernej.

EUROPA Ostatnie dni!
Pocz. 4. 6. 8. 10
MAŁY DZENTELMEN
W rolach gł. trójka genialnych gwiazdorów
JUDY GARLAND
RONALD SINCLAIR
MICKEY ROONEY
Ceny miejsce od **80 gr.**

Szef O. Z. N.



gen. Skwarczyński odczytuje programowe na radzie naczelnej Obozu.

Elewator zbożowy w Łodzi zapewni miastu racjonalną aprowizację

Ostatnio wysunęło się na czoło podstawowych zagadnień polityki gospodarczej i szczególnej aktualności nabrało zagadnienie **usprawnienia aprowizacji**, oraz racjonalizowania sposobu zaopatrywania większych ośrodków konsumcyjnych w artykuły spożywcze. Kwestia ta łączy się ściśle ze sprawą **podniesienia rentowności produkcji rolnej**, gdyż całokształt **środków, zmierzających do racjonalizowania obrotu** w dziedzinie aprowizacyjnej, w rezultacie prowadzi do polepszenia i rozszerzenia możliwości zbytu artykułów rolnych.

Łódź jest szczególnie silnie zainteresowana kwestią usprawnienia aprowizacji wskutek zorganizowania odpowiednich urzędów, służących **przechowywaniu i gromadzeniu zapasów**, gdyż okręg łódzki stanowi poważne centrum zbytu artykułów rolnych i swoich potrzeb aprowizacyjnych nie może pokryć podażą lokalnej produkcji rolnej. Dlatego też jako jedną z najpilniejszych potrzeb w tym zakresie Izba Przemysłowo-handlowa w Łodzi uznała na terenie łódzkim urządzenie **elewatora zbożowego**, który regulując podaż zbóż chlebowych i ich przetworów wpływałby dodatnio na zabezpieczenie odpowiedniego stosunku podaży do popytu, a tym samym współdziałał w kierunku **stabilizacji cen** i wyrównania ich wahań, które częstokroć występują na jaw przy obecnym stanie rzeczy.

Uznając konieczność poświęcenia szczególnej uwagi poruszonemu zagadnieniu, już w roku ubiegłym zapoczątkowane zostały na terenie Izby obrady przy udziale lokalnych władz oraz zainteresowanych sfer gospodarczych w sprawie ewent. budowy elewatora zbożowego. Celem zapoznania się z opinią wszystkich czynników, Izba wstępne posiedzenie zwołała przy udziale przedstawicieli władz wojskowych, administracyjnych, zarządu m. Łodzi oraz zainteresowanych czynników gospodarczych, t. j. Izby Rolniczej, giełdy zbożowo-towarowej oraz przedstawicieli przemysłu i handlu zbożowo-mącz-

nego. Dalsze obrady w powyższej sprawie toczył się w gronie specjalnie powołanej komisji, w skład której obok delegatów Izby i zarządu miejskiego wchodzili przedstawiciele Izby Rolniczej oraz zainteresowanego działu obrotu towarowego.

Do przerwy, spowodowanej podjętą w międzyczasie **budową prowincjonalnych spichrzy** w kilku ośrodkach produkcji zboża na terenie okręgu łódzkiego (Łęczycy, Łask, Piotrków i Radomsko), komisja wznowiła swe prace, wychodząc z założenia, że sprawa realizacji projektu budowy elewatora centralnego, pomimo zapoczątkowania powyższych urządzeń, w dalszym ciągu jest aktualna i domaga się możliwie szybkiej realizacji.

Bgodnie z wnioskami komisji Izba wystąpiła ostatnio do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych ze szczegółowym przedstawieniem, w którym uwypukliła wszelkie względy natury gospodarczej, przemawiające za **budową centralnego elewatora zbożowego w okręgu łódzkim**.

W szczególności Izba poddała krytyce **obecne metody magazynowania rezerw zbożowych** oraz wskazała, że ewent. budowa elewatora przyczyni się: a) do wyrównania poziomu cen, b) stworzenia odpowiedniej dla potrzeb okręgu rezerwy aprowizacyjnej, c) wzmoże zainteresowanie u kupców zbożowych handlem na rachunek własny z uwagi na łatwiejszą możliwość magazynowania zboża.

Przechodząc z kolei do nasświetlenia roli centralnego elewatora zbożowego na tle faktu już podjętej wzgl. przewidzianej budowy prowincjonalnych spichrzy na terenie wojew. łódzkiego, Izba stwierdziła, iż obie kategorie projektowanych urządzeń bynajmniej się nie wykluczają, lecz wprost przeciwnie **stanowiąc wzajemnie uzupełniające się ułatwienie obrotu**.

Spichrze powiatowe bowiem służą wyłącznie dla **gromadzenia lokalnych nadwyżek zboża łódzkich ośrodków**

produkcyjnych, a więc powołane są do życia wyłącznie w **interesie miejscowego rolnictwa**, co sprawia, iż tylko w części czynić mogą one zadość wyżej wyszczególnionym postulatom, dla których utworzony ma być elewator centralny.

Ze względu na swe położenie i stosunkowo niewielkie rozmiały, obliczone na magazynowanie produkcji danego ośrodka, przy braku urządzeń na magazynowanie przetworów, nie wystarczyłaby produkcja powiatowa w całości dla zaspokojenia potrzeb konsumcyjnych miasta Łodzi i najbliższego regionu przemysłowego, równocześnie zaś w stosunkowo nikłym stopniu będą mogły wpłynąć na usprawnienie i racjonalizację obrotu zbożem. Natomiast znaczenie i zakres działalności spichrzy prowincjonalnych doznałyby wydatnego rozszerzenia w razie utworzenia **centralnego elewatora**, wobec którego częściowo odegrałyby one rolę pożytecznych urządzeń pomocniczych, w miarę możliwości koniunkturalnych, dostarczających mu nadwyżek, pochodzących z pobliskich ośrodków produkcyjnych. Dlatego też doceniając w całej pełni dodatnią funkcję gospodarczą spichrzy prowincjonalnych, Izba kieruje się poglądem, iż budowa elewatora centralnego winna być podjęta jako **uzupełnienie akcji budowy spichrzy**.

Stawiając tak kwestię, Izba zażyczyła jednak z całym naciskiem, iż realizacja sprawy elewatora nie powinna wpłynąć na jakiegokolwiek **uszczerpiecie środków**, przeznaczonych na urządzenie wspomnianych spichrzy regionalnych.

Centralny elewator zbożowy służyć powinien nie tylko dla magazynowania rezerw zbożowych, lecz i **innych ziemiopłodów**, co rozszerzy zakres pełnionych przez niego funkcji.

Ponadto Izba zakomunikowała uwagi, dotyczące strony technicznej budowy elewatora i wypowiedziała się w sprawie **formy prawnej**, którą przyjąć wypadałoby przy organizowaniu przedsiębiorstwa, które zajmie się **eksploatacją elewatora**.

Tajemniczy mord na autostradzie

Wczoraj wieczorem autostradą łódzką jechał samochód osobowy, należący do prezesa „Linas Hacedek”, Jakóba Szterna (Cegielniana 19). Auto prowadził szofer, 32-letni Antoni Głanaski (Żórawia 15), który jechał w towarzystwie brata.

Nagle auto zatrzymało kilku osobników, którzy do Antoniego Głanaskiego oddali szereg strzałów rewolwerowych. Szofer ugodzony został kulą w brzuch. Przewieziono go w ślania nie rokującym nadziei do szpitala ubezpieczalni społecznej.

Powiatowy wydział śledczy w Łodzi wdrożył energiczne śledztwo. (1)

Konwersja pożyczki dolarowej

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Urząd długów państwowych przypomina posiadaczom obligacji pożyczek dolarowych, iż termin konwersji tych papierów na 4 i pół procentową pożyczkę wewnętrzną z 1937 roku upływa w dniu jutrzejszym, t. j. 31 b. m.

Po tym terminie zgłoszenia będą już przyjmowane.

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 6.20 Muzyka (płyty).
- 7.15 Koncert poranny w wykonaniu orkiestry.
- 11.15 „Dom wielki jak świat” — pogadanka dla dzieci starszych.
- 11.40 Transmisja z budowy gmachu.
- 12.03 Audycja południowa
- 13.45 Fragmenty symfoniczne z oper G. Verdiego (płyty).
- 14.15 Koncert żywcem.
- 15.15 „Hocki - Klocki” — audycja dla dzieci.
- 15.30 Fragment z powieści p. t. „Kłosa Fanny” Morstina.
- 15.45 Wiadomości gospodarcze.
- 16.00 Koncert reczyrkowy w wyk. orkiestry.
- 16.45 „Cejlon — wyspa herbaty i kwiatów” — odczyt.
- 17.00 Pogadanka aktualna.
- 17.10 Audycja wymienna.
- 18.00 Ludomir Różycki: Kwintet fortepianowy C-moll.
- 18.50 Audycja legii akademickiej.
- 19.20 Pogadanka aktualna.
- 19.30 „Po staropolsku” — koncert reczyrkowy.
- 21.00 Felieton p. t. „Człowiek i styl”.
- 21.10 Muzyka taneczna
- 22.05 Muzyka taneczna i piosenki (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE LONDYN (342)

20.15 „Te Deum” i „Requiem” Verdiego pod dyr. Toscaniniego.

PRAGA (470)

21.10 „Wigzy życia” — Poemat symfoniczny Suka.

KALUNDBORG (1250)

21.30 Andrzej Chenier — opera Giordana (3 i 4 akt).

BERLIN (356)

20.00 „Cyrulik awerski” — opera Rossiniego.

MONACHIUM (405)

21.00 Koncert skrzypcowy i Uwertura „Leonora Nr. 3” Beethovena.

WIENIEN (507)

19.25 „Potęga przeznaczenia” — opera Verdiego.

BUKARESZA (365)

20.25 Kwartet smyczkowy Es-dur Beethovena.

BUDAPESZA (550)

21.45 Kwartety smyczkowe Dohnanyi'ego i Kodaly'ego.

TEATR I MUZYKA

Wieczór tańca „Halamek”

Taniec nowoczesny jest tak bardzo zależny od indywidualności swych wykonawców, że nie wyrobił sobie dotychczas określonego stylu. Każdy tancerz wnosi na estradę inne koncepcje tańca — literackie, aktorskie, techniczne i każdy inaczej wypracowuje swój wybrany temat, a cała różnorodność tych tanecznych koncepcji mało ma wspólnego z istotą danego tańca i jego wyrazem, bo ideałem tańca pozostanie zawsze taniec manifestujący piękno ludzkiego ciała we wszystkich jego przebiegach, wolny od akrobatyki, a pełny myśli i uduchowienia.

Tancerki Loda, Alicja i Ena Halamy nie tworzą zespołu; każda z nich posiada swoje prywatne indywidualne rytmy i uprawia „solówki”. Czołowe miejsce zajęła p. Loda Halama, tancerka miary nieprzejętej. Jej taniec nie jest zdecydowany w konstrukcji, posiada raczej charakter wybuchowy i ogromny rozmach. Stanowiła by świetną parę przez wspólność cech tanecznych z Parnellem, który wołał jednak czwartą siostrę, Zizi Halame, co potwierdza regułę „les extremes se touchent”. Ten szalony temperament nawskroś impulsywnej siły,

któremu p. Loda dała folgę w „Gazeciarni”, bądź w Lezgince z „Demona” Rubinsteina — potrafiła umiejętnie stonować do ram wytworne „walca z balonikiem”, co świadczy o subtelnym poczuciu i umiarze artystycznym. Druga tancerka, Alicja Halama, której technika wskazuje na poważne studia, dawała się unosić skoordynowanej rytmicznie cielesnej w „kwaciarcie hiszpańskiej” i roztoczyć płynność swego ciała w „Walcu A-moll” Szopena, na ogólne życzenie bisownym. W jednym numerze programu uraczyła nas p. Alicja przyspiewem. Trudno w tym miejscu czynić zastrzeżenia, skoro tancerka sama posługuje się swym głosem „do baletu”; radzimy jednak zostać przy tańcu, w którym jej bardziej do twarzy i w dodatku nader „ujmującej”.

Wreszcie trzecia siostra, Ena, ta najmłodsza i po raz pierwszy ukazująca się na naszej estradzie, wykazała duże uzdolnienie w zakresie groteski. Barzto się podobała w „Cucarach”, a jako „Dziewczyna z jabłkiem” wykazała cenne zadatki na realizację przyszłości.

Niedbale drukowany program nie zawierał nazwiska grającego na for-

tepienie artysty. Dostawca muzyki ukrył się za kulisami Sześcięciarz. F. HALPERN.

TEATR POLSKI

Dziś o godz. 4-ej „Królowna Śnieżka i siedmiu karpów”.

O godz. 8.30 wiecz. „Cnotliwa Zuzanna”.

TEATR LETNI

Dziś o godz. 9-cj wiecz. „Małe szczęście Agnieszki”.

TEATR KAMERALNY

Dziś o godz. 8.30 wiecz. „Trudno być żydem” oraz „Krótka piątek”.

Z WYSTAWY OBRAZÓW T. HABERA
Interesujący ten pokaz ostatniego do robku znanego artysty dobiega już końca. W przyszłym tygodniu zostanie wystawa obrazów Tobiasza Habera zamknięta.

Salon przy ul. Piotrkowskiej 90, gdzie mieści się wystawa, zwiędziły liczne rzesze miłośników plastyki, którzy podnosili wysoką wartość artystyczną eksponatów.

Wystawa otwarta jest dziś, w niedzielę do godz. 15-ej.

Grand-Kino 8 tydzień! Ostatnie dni! Wrzos

Pocz. 4. 6. 8. 10

Ceny miejsc znacznie niższe

85, 1.09, 1.50

na wszystkich seansach

PREMIERA
w środę,
dn. 1.VI r. b.
w kinie
„CASINO”

Tomaszów

UROCZYSTOŚCI WOJSKOWE.

Wczoraj w Tomaszowie Maz., z intencją święta miejscowego pułku artylerii, odbyło się uroczyste wręczenie sztandaru, ufundowanego przez społeczeństwo pow. brzezińskiego i m. Tomaszowa, zaprzysiężenie szeregowych najmłodszego rocznika oraz przekazanie pułkowi artylerii dwóch radiostacji nadawczych, ufundowanych przez społeczeństwo m. Tomaszowa.

Na przedystościach tych obecni byli przedstawiciele władz z wojewodą Józefem, dowódcą OK IV gen. Thonmeo i dowódcą dywizji Bendorf Ankowiczem na czele.

SALA FILHARMONII

tel. 213-84

Ostatni tydzień

Gościwny Występów Warszawskiego Teatru „NOWOŚCI”

Kier.: M. Winder
Dziś, o godz. 9.30 wiecz.

Ulubieńcy łódzkiej publiczności Sz. Dżigan, I. Szumacher, R. Wolter, L. Folman, M. Openheim, J. Zylber, Z. Gorklika, M. Brin, Rajnglas, Bergman i in. wystąpią w wielkim, cieszącym się nadzwyczajnym powodzeniem widowisku satyrycznym w 16 obr. v. t. „HOT DIE WELT A IDEE”
Montaż i reż.: Sz. Dżigan i I. Szumacher. Muzyka i kier. orkiestry i chóru rewersów: L. Szajewicz.
Bilety do nabycia w kasie Filharmonii

Jadzia Jędrzejowska wychodzi za mąż

Jak donoszą z Londynu, znany dziennik „Daily Mail”, drukując wywiad z Jadwigą Jędrzejowską w numerze z dnia 24 b. m. podał m. in. następująco:

„Panna Jędrzejowska, faworytka turnieju w Wimbledonie, zwierzyla mi się dzisiaj podczas turnieju w Middlese, że bezpośrednio przed wyjazdem z Warszawy zaręczyła się z kpt. Kazimierzem Laskowskim.

Kiedy będzie ślub — zapytujemy:

— Muszę wprawdzie zakończyć moje tournée po Anglii — odpowiada Jędrzejowska — w lipcu jadę do Ameryki na mistrzostwa.

Dopiero po powrocie będę myślała o wyznaczeniu daty ślubu.

*

Wiadomość tę staraliśmy się sprawdzić w Warszawie.

Kpt. Laskowski (znany szermierz i instruktor CIWF) zasadniczo nie zaprzecza wiadomości dziennika angielskiego, jednakowoż zaznaczył, że sprawa nie ma charakteru bezpośredniej aktualności.

Siostra Jadwigi, Zofia Jędrzejowska oświadczyła, że nie o małżeńskich planach Jadzi nie wie.

Piłkarze nabierają sił w zacisznym obozie w Wągrowcu

W piątek rozpoczął się w Wągrowcu treningowy obóz piłkarski dla 15 zawodników, wyznaczonych na wyjazd do Strasburga. Kierownikiem obozu jest mgr. T. Forys, trenerem p. Spojła.

Wyjazd nastąpi 2. VI. w południe. Drużyna wyjeździe z Poznania o godzinie 14.25, będzie w Berlinie wieczorem, a do Strasburga przybędzie wagonem sypialnym 3. VI. rano. Mieszkanie będzie w miejscowości Selestat (40 km. od Strasburga).

Kierownikami drużyny będą pp.: Kaluża, Przeworski i Mallow, a dwaj ostatni wezmą udział w kongresie FIFA 2-3. VI. w Paryżu.

Kucharski przetrenowany!

Podczas pobytu w Krakowie Kucharski poddał się szczególnie wyczerpującej konsultacji w poradni sportowo-lekarskiej krakowskiego ośrodka W. F. Lekarz Poradni dr. Sidorowicz stwierdził, że Kucharski jest już zlekka przetrenowany i powinien obecnie zastosować dłuższą przerwę w treningu, aby powrócić do formy.

Wiadomość ta w przededniu doniesionego meczu z Francją wygląda dość niepokojąco.

Nowe władze bokserów wybrane zostały na harmonijnym zebraniu klubów

Agencja Centrosport donosi: Roczne walne zgromadzenie okręgowego związku bokserów odbyło się w sobotę wieczorem przy udziale delegatów 11 klubów z Łodzi, Pabianic, Tomaszowa i Piotrkowa. Zebranie miało przebieg harmonijny.

Po sprawozdaniach i udzieleniu absolutorium ustępującym władzom, wybrano nowy zarząd w składzie następującym: prezesem został ponownie p. Kordasz, I wiceprezes p. Maniszewski, II wiceprezes p. Borkowski, sekretarz p. Miller, skarbnik p. Nagiel, przew. wydz. sport. p. Wiankowski, przewodniczący wydz. spraw sędz. p. Kubiak, gospodarz p. Słabiak, kronikarz dyr. Kokelli, ławnicy pp. Jurewicz i

Ł. K. S. zakontraktował Jugoslawie

W święta zobaczymy przypuszczalnie Racing Club Strassbourg

Donosiliśmy już, że szwajcarska drużyna Lousanne Sport, która miała gościć w Zielone Świątki w Łodzi, zrezygnowała z przyjazdu. Ł. K. S. pozostał na święta bez przeciwnika.

Onegdaj gościł w Łodzi manager p. Gold, który przedstawił Ł. K. S. koncepcję sprowadzenia na b. tydzień francuskiej drużyny Racing Club Strassbourg, który grał wczoraj na Śląsku 1:1 z Polonią. P. Gold wyjechał do Katowic dla omówienia z Racingiem sprawy e-

wentualnego meczu w święta w Łodzi.

Jednocześnie p. Gold przed-

Racing-Club remisuje ze Śląskiem 3:3

W dniu wczorajszym Racing-Club rozegrał w Chorzowie mecz rewanżowy z reprezentacją Śląska, który wystąpił bez najlepszych piłkarzy, przebywających na obozie w Wągrowcu. Mecz, po niezbyt ciekawym przebiegu, zakończył się wynikiem remisowym 3:3 (2:2). Bramki dla Ślązaków strzelili Peterk, Pohopin i Cebula, zaś dla Racing Clubu Keller 2 i Rohr. Widzów niecałe 2 tysiące.

stawił Ł. K. S. ofertę wicemistrza Jugosławii, znanej drużyny K. S. „Jugoslavii”. Ł. K. S. podpisał umowy i zapewnił sobie pierwszy w Polsce mecz w dniu 2 sierpnia. K. S. Jugoslawia jest klubem o ustalonej marce i daje kilku swych graczy do reprezentacji państwowej, tak, że cieszyć się już dziś należy, że zobaczymy ją w Łodzi.

W połowie lipca gościem Ł. K. S. będzie znana już u nas drużyna budapeszteńska Kispesti.

Żaloszna pozycja Polonii

Drużyna stołeczna wniosła protest przeciwko przegranej z Cracovią

Po ostatnich meczach piłkarskich o mistrzostwo ligi tabela ligowa przedstawia się jak następuje:

1. Ruch	10:2	20:7
2. Warszawian	8:4	17:13
3. Warta	7:5	24:14
4. Cracovia	7:5	15:13
5. Pogoń	7:5	5:5
6. A. K. S.	5:7	12:9
7. Ł. K. S.	5:7	8:14
8. Wisła	5:7	7:10
9. Śmigły	4:8	8:16

O ile co do pozycji Ruchu nie można twierdzić, iż zdołał ją utrzymać, sytuacja Polonii już dzisiaj jest bodaj beznadziejna. Z ligi spadają dwa klu-

by, a drużyna warszawska nie zdołała wzbudzić cienia nadziei na poprawę swej lokaty. Atak Polonii strzelił minimum bramek (7), a obrona puściła maksimum (19). Jak tu zniwelować stratę 10 punktów?...

Zarząd sekcji piłkarskiej K. S. Polonia zdecydował się założyć protest przeciwko ewentualnej weryfikacji zawodów Polonia — Cracovia, rozegranych w czwartek w Krakowie i zakończonych wynikiem 2:3 dla Cracovii.

W proteście swym Polonia podkreśla, że trzecia bramka dla Cracovii, zdobyta na 4 min. przed końcem meczu padła po rzucie wolnym, na wykonanie

którego nie było w ogóle sygnału gwizdkowego sędziego.

Ponadto Polonię zaznacza, że sędzia nie uznał prawidłowo zdobytej pierwszej bramki przez Polonię po przerwie, chociaż początkowo bramkę tę uznał i dał nawet znak na środek boiska. Dopiero na skutek oświadczenia sędziego bocznego, który dał miał „słowo honoru”, sędzia zmienił swą decyzję i bramkę unieważnił.

Być może Polonia ma istotnie rację. Szkoda jednak, że kierownictwo ekspansuje swą energię na wnoszenie wątpliwych protestów, których powodzenie nie zmieni w niczym zasadniczej sytuacji.

Niemcy już w ćwierćfinale P. D.

Francja, Szwecja i Belgia mają szanse zakwalifikowania do ostatniej czwórki

Niemcy wygrały 3:2 z Węgrami

W drugim dniu meczu tenisowego o puchar Davisa Niemcy — Węgry, dokończono spotkania pomiędzy Gaborem a Metaxą. Zwycięstwo odniósł niespodziewanie Gabory 7:5, 6:4, 4:6, 2:6, 6:4, mimo, że w ostatnim decydującym secie Niemiec prowadził już 3:1.

W grze podwójnej para Henkel — Metaxa wygrała z parą węgierską Dallos — Asboth 5:7, 6:1, 8:6, 6:3.

W ostatnim dniu Metaxa pokonał Dallosa 6:2, 3:6, 6:3, 6:1. Drugi mecz Henkel — Gabory został przerwany przy stanie 6:1 dla Hen-

kla, ze względu na deszcz. Niemcy postanowili zrezygnować z rozegrania dalszego ciągu meczu, oddając Węgom punkt bez walki. W ogólnym stosunku zwyciężyły zatem Niemcy 3:2.

Szwecja prowadzi 1:0 z Jugosławią

W Zagrzebiu w meczu tenisowym o puchar Davisa rozegrano dotych-

czas tylko jedno spotkanie Schroeder — Pałada. Zwyciężył Schroeder w stosunku 7:5, 1:6, 6:2, 6:8, 6:3.

Na razie więc Szwecja prowadzi 1:0

Francja prowadzi 2:0 z Włochami

W meczu tenisowym o puchar Davisa Francja — Włochy francuzi odnieśli pierwszego dnia dwa zwycięstwa i prowadzą 2:0.

Petra pokonał Taroniego 6:0, 6:2, 6:3, a Destremau wygrał z Canapele 3:6, 6:0, 6:2, 7:5.

Belgia prowadzi 2:1 z Indiami

W meczu tenisowym o puchar Davisa pomiędzy Belgią i Indiami Angielskimi, prowadził po dwóch dniach Belgia 2:1.

Wittman mistrzem Finlandii

W niedzielę zakończyły się w Helsingforsie mistrzostwa tenisowe Finlandii. W grze pojedynczej panów mistrzostwo zdobył Wittman, bijąc w finale dotychczasowego mistrza Finlandii Forsmana 6:2, 6:0, 6:4.

W grze mieszanej zwyciężyła również para polsko-litewska Wittman — Szczukauskajte, bijąc w finale parę fińską Nieman — Forsman 6:2, 6:3.

Hebda i Spychała wicemistrzami Lugano

W Lugano zakończył się w niedzielę międzynarodowy turniej tenisowy z udziałem Hebdy i Spychały. Polacy, jak wiadomo zostali w grze pojedynczej wyeliminowani, a w grze podwójnej zakwalifikowali się do półfinału.

W półfinale para polska pokonała parę szwajcarską Pfaff — Fabricotti 6:1, 6:4.

W finale Hebda i Spychała przegrali z deskociałą parą francuską Lesueur — Jourau 4:6, 6:4, 5:7.

Gen. Burhardt-Bukacki prezesem P. Z. H. L.-u

W Warszawie odbyło się doroczne walne zebranie Polskiego związku hokeja na lodzie. Na zebraniu rozpatrzono szereg spraw i zagadnień, związanych z rozwojem hokeja w Polsce.

Postanowiono polecić nowemu zarządowi, aby na pierwszym planie postawił sprawę przeprowadzenia mistrzostw hokejowych Polski, a dopiero później po mistrzostwach Polski byłyby aktualne wyjazdy zagraniczne.

Nowemu zarządowi polecono również powzięcie decyzji w sprawie organizacji hokejowych mistrzostw świata w Polsce.

Prezesem na nową kadencję wybrano gen. Burhardta - Bukackiego. Jego zastępcą został konsul Kurnicki, kpt. związkowym p. Czaplicki. Członkowie: dr. Jerzy Nowak, Aleksander Kowalski, Zenon Paruszewski, sekretarzem został Stefan Glinka, skarbnikiem Adam Kowalski.

Red. Leon Chrzanowski prezesem łyżwiarzy

W Warszawie odbyło się nadzwyczajne walne zebranie polskiego związku łyżwiarzkiego, celem wyboru prezesa na następną kadencję. Prezesem wybrano redaktora Leona Chrzanowskiego. Po wyborach prezesa odbyło się wyjątkowe walne zebranie P. Z. L., na którym rozpatrzono sprawę budowy sztucznego lodowiska w Warszawie, przy czym zarząd wyrażał, że sprawa ta znajduje się na najlepszej drodze do realizacji.

Teniści rozpoczęli mistrzostwa drużynowe

W dniu wczorajszym odbyły się w Łodzi pierwsze dwa mecze tenisowe o mistrzostwo drużynowe okręgu.

Mecz, rozegrany na kortach Włocławka między Wimą a Piotrkowskim Klubem Lawn-Tenisowym, zakończył się wysokim zwycięstwem Włocławka nad znacznie osłabionym przeciwnikiem w stosunku 8:6.

Mecz tenisowy między Union-Touringiem a Makabi został przy stanie 4:1 dla UT z powodu deszczu przerwany i zostanie dokończony w innym terminie.

Widzew—SKS 2:2 w meczu o mistrzostwo klasy A

W dniu wczorajszym odbył się na nowym boisku SKS u jedyny mecz piłkarski o mistrzostwo łódzkiej klasy A między Widzewem a SKS-em. Mecz ten zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (2:1). Widzew, zagrożony b. poważnie spadkiem do niższej klasy, grał b. ambitnie.

Przedstawiciele władz na jubileuszu dziesięciolecia Wimy

Pomimo fatalnych warunków atmosferycznych, jakie towarzyszyły wczorajszym uroczystościom jubileuszowym K. S. Wima, wypadły one b. okazale.

W godzinach rannych został złożony na grobie Nieznanego Żołnierza wieniec, zaś w kościele św. Kazimierza na Widzewie odbyło się nabożeństwo.

W dalszej części uroczystości odbyło się udekorowanie przez gen. Góreckiego odznakami federacji zasłużonych robotników i pracowników firmy, po czym rozpoczęły się główne uroczystości jubileuszowe od przeglądu oddziałów sportowych K. S. Wi-

ma. Przeglądu w imieniu dowódcy O. K. dokonał kierownik okręgowego urzędu płk. Kurek. Następnie ks. Stańczak dokonał poświęcenia hali sportowej.

Po wpisaniu się przedstawicieli władz i organizacji do „Złotej Księgi”, odbyła się na stadionie defilada poszczególnych sekcji. Następnie odbyły się popisowe ćwiczenia juniorów, oklaskiwane żywo przez publiczność, pokazowe walki zapasnicze, zawody lekkoatletyczne i in.

Ze względu na deszcz, zaszuła jednak konieczność skrócenia programu.

Obniżki ceny książeczki narciarskiej domaga się PZN

Konferencja programowa P.Z.N., obradująca w Krakowie na podstawie referatu przedstawionego przez P. Z. N., stwierdziła, że system zniżek turystyczno - narciarskich, obywateli i wyszkoleniowo - sportowych, wprowadzona na podstawie nowych zarządzeń i wybróbowany w ub. sezonie zimowym nie złał egzaminu życiowego, a w szczególności nie spełnia zasadniczego celu propagandy turystyki i akcji zrzeszeniowej, stanowiąc raczej przeszkodę w swobodnym rozwoju turystycznym.

Przy dalszym jego stosowaniu grozi, że stanie się on pozycją martwą, nie przynoszącą nikomu korzyści.

W wyniku doświadczeń ub. sezonu konferencja programowa, o ile chodzi o zniżki turystyczno-narciarskie domaga się obniżek na ceny książeczki narciarskiej do minimum pokrywające jedynie koszty druku i manipulacji administracyjnej.

Młodzież na kort...

TURNIEJ TENISOWY „MAKABI”
W ramach miesiąca propagandowego (15.V — 15.VI), w czasie którego nowowstępujący zwolnieni są z wszelkich opłat, organizuje „Makabi” zgodnie z zezwoleniem Polskiego związku lawn-tenisowego w dniu 4 — 6 czerwca b. roku na kortach własnych przy ul. Sterlinga nr. 2 turniej tenisowy dla niezarzeszonych juniorów i junierek do lat 18. Zapisy przyjmują sekretariaty klubów: Al. Kościuszki 21 (tel. 241-07) i Sterlinga 2 (tel. 241-17) do dnia 2-go czerwca b. r. do godz. 18-ej.

Makabi mistrzem piłkarskim Wilna

W decydującym meczu piłkarskim o mistrzostwo Wilna Makabi pokonała Ognisko 1:0 (0:0) i reprezentować będzie okręg wileński w rozgrywkach o wejście do ligi.

PENSJONAT W ŻAKOWICACH.

Poszukuję wykwalifikowanej spólniczki do prowadzenia pensjonatu. Własna willa, pięknie położona. Oferty sub „Szybka decyzja” do admin. „Głosu”.

KRYNICA. Nowowbudowany luksusowy pensjonat „Orion” przy „Patrii” czynny pod zarządem Kornów, telefon 184. Pełnokomfortowy pensjonat „Złocień”, telefon 370 już czynny. Zarząd Kornowie. Auto pensjonatowe dla gości. 572-5

Wielki sezon sportów zimowych w Polsce Szeroko zakreślone plany prac przygotowawczych do narciarskich mistrzostw świata

Wczoraj odbyła się w Krakowie konferencja programowa, zwołana przez Polski związek narciarski a poświęcona sprawom zimowych i turystyki zimowej oraz wytycznych programowych sezonu zimowego 1938/9.

Weześniejsze niż w innych latach zwołanie konferencji postanowione zostało ze względu na mające się odbyć w lutym r. 1939 w Zakopanem narciarskie mistrzostwa świata (F. I. S.), a w związku z tym konieczność wcześniejszego przygotowania sezonu zimowego.

Referat na temat zawodów F. I. S. w roku 1939 w Polsce wygłosił red. Stanisław Faecher, z którego przytaczamy najważniejsze tezy następujące:

Mające się odbyć w lutym 1939 roku w Zakopanem narciarskie mistrzostwa świata, słynące pod nazwą mistrzostw międzynarodowej federacji narciarskiej (F.I.S.) będą na przestrzeni ostatnich 10 lat

NAJWAŻNIEJSZĄ IMPREZĄ SPORTU ZIMOWEGO W POLSCE,

organizowaną przez P. Z. N., oraz przedsięwzięciem o charakterze zimowo - turystycznych atrakcji w skali światowej. Doniosłe znaczenie propagandowe, a pośrednio gospodarcze z tej imprezy osiągnięte dla ludności

Podhala, posiadać będzie olbrzymi wpływ na układ warunków rozwojowych turystyki w całym kraju na okres kilku lat na przód, podobnie jak to było po roku 1929, po pierwszych zawodach F. I. S. urządzonych w Polsce. Poza tym impreza ta aktualizuje w wysokim stopniu różne postulaty przysposobienia terenu i podniesienia warsztatu turystycznej gospodarki, a dokonane inwestycje pozostaną na stałe i wzmogą sprawność terenu w obsłudze turystyki.

Zadania organizacyjne są duże. Liczyć się trzeba z przyjazdem przedstawicieli przeszło 20 narodowości z całego świata: liczą samych zawodników, przedstawicieli związków zagranicznych, członków dyrekcji F.I.S. i przyjmowanych przez komitety reprezentantów prasy zagranicznej oceniana jest łącznie na około 400 osób. Spodziewać się również należy znacznego zjazdu widzów i turystów z zagranicy, mimo przeszkód dewizowych. Koncentracja zaś turystyczna w ramach ruchu wewnątrz - krajowego będzie niewątpliwie rekordowa.

KOMUNIKAT. Stow. „Kultur-Liga”

urządza we wtorek 31-go maja o godz. 9.30 wiecz. w Filharmonii Ostatnie Długowe Przedstawienie świetnej rewii aktualnej p. t.

HOT DI WELT A IDEŁE

Bilety od 54 gr. już do nabycia w Stow. „Kultur-Liga”, Zachodnia 68, tel. 191-15. Stow. Kultur-Liga przyjmuje zapisy na kolonie letnie w Karwli, Krosienku i Ciechoelinku. Informacje codziennie od 11-14 i od 17-22 w.

DOKTOR KLINGER
seksuolog
przeprowadził się na ul. Przejazd 17
Tel. 132-28. Godz. przyjęć: 9-11 i 6-8

JANUSZ KONRAD URBACH
UDZIAŁ ŻYDÓW W WALCE O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI
JUŻ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH
STRONIC 216 = ILUSTRACJI 54 = CENA 4.— ZŁ.

Pod względem technicznym impreza ta wymaga dużych wyśiłków na odcinku transportu, kwaterunku, wyżywienia, informacji i obsługi. Przy sposobności propagandy mistrzostw reklamowane będą równocześnie wszystkie tereny zimowe w Polsce, ośrodki sportu zimowego, zdrojowiska zimowe — słowem całe Karpaty i częściowo centra ruchu turystycznego w głębi kraju. Przewidziana też jest propaganda bezpośrednia, polegająca na organizowaniu wycieczek i przejazdów do poszczególnych miejscowości zimowiskowych. — Wydane będą wzorowe wydawnictwa zawodów F. I. S., prospekty terenów narciarskich, programy, afisze. Przewidziane są pogadanki radiowe i serwis prasowy.

Obecny stan prac komitetu organizacyjnego streszcza się w tym, że poszczególne komisje w liczbie 12 zajmują się opracowaniem terminarza wykonawczego prac wraz z kosztorysami. Niektóre postulaty, a zwłaszcza z zakresu komunikacji, propagandy i organizacji kwater zostały już od dawna opracowane i przedłożone władzom. Jeszcze w ciągu czerwca b. roku odbędą się konferencje z poszczególnymi urzędami, które doprowadzą do ustalenia robót i pociągnięć, koniecznych do wykonania.

Institut Mitilieu
kosmetyka lecznicza
Lampa kwarcowa
Al. Kościuszki 41
tel. 204-89
ODNAJME! pokój ładnie umeblowany kulturalnej osobie. Gdańska nr. 27, m. 15. —2

Przełożenie święta WF i PW

W dniu wczorajszym miało się odbyć w ramach zakończenia święta WF i PW szereg ciekawych imprez sportowych w Łodzi, jednak ze względu na niepogodę imprezy te zostały przełożone na sobotę.

Imprezy lekkoatletyczne w kraju

W Białymstoku odbył się między miastowy mecz lekkoatletyczny Wilno — Białystok. Zwycięstwo odniosło Wilno w stosunku 83:51. Notujemy najlepsze wyniki:

100 mtr.: Zasłona 11 sek., dysk Fiedoruk (poza konkursem) 44.32 mtr., 5 klm.: Hermar 15.41.9 (rekord Wilna), oszczep: Wojtkiewicz 56.92 mtr.

Mecz odbył się w czasie deszczu.

W Toruniu odbył się mecz lekkoatletyczny między warszawską Polonią a KPW Pomorzanie, który zakończył się zwycięstwem lekkoatletów pomorskich 96:86. Dunecki uzyskał na 100 mtr. 11 sek., zaś Wencelówna w skoku wdał 4.99 mtr.

Belgia zremisowała z Jugosławią

W Brukseli rozegrany został wczoraj między państwowy mecz piłkarski pomiędzy Belgią i Jugosławią. Mecz zakończył się niespodziewanie wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 (1:1).

Dr. med. E. Wołkowyski
Spec. chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych
POWRÓCIŁ
Cegielniana 11, tel. 238-02
Przyjmuje od 8-12, 4-9 w. w niedz. i święta od 9 do 1 po poł.

DR. MED. H. Rózaner
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
Narutowicza 9, II p., front
Tel. 128-98
przyjmuje od 9-1 i 5-9 wiecz.

PLASZCZE impregnowane dantskie, męskie oraz z własnego i powierzonego materiału poleca M. Fajnwaks, Zachodnia 31. Ceny przystępne. 1911-5

KINO - TEATR URANIA
Cegielniana 2
Tel. 107-34.

— I. — Poraz pierwszy w Łodzi!
Nieustraszony bohater stepów Dzikiego Zachodu, niezrównany jeździec...
Największa sensacja sezonu
„Oddział śmiałych”
W roli głównej **BUCK JONES**
Jutro wielka premiera podwójnego programu I. W pułapce, w r. gł. John Barrymore. — II. Po wielkiej wojnie, w r. gł. Spencer Tracy

Wielki podwójny program! — II. —
WALLACE BEERY filmie
„Więzy miłości”
Początek o g. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 11-ej
W r. gł. John Barrymore. — II. Po wielkiej wojnie, w r. gł. Spencer Tracy

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2
Pocz. o 4-ej

Dziś poraz ostatni!
Film wielkich wrażeń
SAM DODSWORTH p. t.
Kobieta w niebezpiecznym wieku
Jutro premiera „Oskarżona” z DOLORES DEL RIO

KINO TEATR MIRAZ
LISTOPADA 16
Pocz. o 4-ej
Ostatnie 2 dni!
Rewelacyjny film w naturalnych kolorach
WŁADCZYNI PUSZCZY
wg. powieści „Kraj Boga i Kobieta”
W r. gł.: George Brent i Beverly Roberts
Ceny od 54 gr.

CORSO
Pocz. w dni powszednie o 4 w soboty i niedziele o g. 12-ej
Ceny od 50 gr.

— I. —
„Pod Cudzym Nazwiskiem”
W rol. gł. **George O'Brien**
Beatrice Roberts

— II. —
ZABIŁEM
W rol. gł. **Peter Lorre, Marian Marsh**

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.